



OŚWIATOWY MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY GLIWICE



BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK DLA DZIECI

ISSN 2084-8609

9/2012 (32) wtorek, 18 września 2012 r.

JANUSZ KORCZAK – pisarz, lekarz i pedagog

We wrześniu ubiegłego roku Sejm Rzeczypospolitej Polskiej jednogłośnie podjął uchwałę o ustanowieniu roku 2012 Rokiem Janusza Korczaka. Od stycznia br., zarówno w Polsce, jak i za granicą, odbywają się uroczystości i okolicznościowe imprezy promujące postać i idee Janusza Korczaka. Jest to postać niezwykle. Lekarz pediatra, pisarz, charyzmatyczny pedagog, działacz społeczny, prekursor walki o prawa dziecka. Był mądrym, niebywale uzdolnionym i dobrym człowiekiem.

Naprawdę nazywał się Henryk Goldszmit, najczęściej jednak nazywany był Starym Doktorem lub Panem Doktorem. Nie znamy dokładnej daty ani jego urodzin, ani śmierci. Urodził się w Warszawie w 1878 lub 1879 roku. O sobie mówił „jestem polskim Żydem urodzonym pod zaborem rosyjskim”. W roku 1898 rozpoczął studia na Wydziale Lekarskim Cesarskiego Uniwersytetu w Warszawie. Po wysłuchaniu pięcioletniego kursu nauk medycznych i złożeniu obowiązującego egzaminu, otrzymał dyplom lekarza. W latach 1903 – 1912 pracował jako pediatra w Szpitalu dla Dzieci im. Bersonów i Baumanów w Warszawie. Podnosił swoje kwalifikacje w Berlinie i w Paryżu. Odbywał praktykę w klinikach dziecięcych, słuchał wykładów z pediatrii i pedagogiki specjalnej, analizował sposoby pracy w specjalistycznych zakładach wychowawczych, zajmujących się terapią i edukacją dzieci.

*Kiedy śmieje się dziecko,
śmieje się cały świat*

Prócz medycyny jego prawdziwą pasją była literatura. W swoim pamiętniku tak wspominał lata szkolne: *Mając piętnaście lat wpadłem w szaleństwo, furię czytania. Świat mi znikł sprzed oczu, tylko książka istniała... Zaczytywał się w powieściach Kraszewskiego, Sienkiewicza, Victora Hugo. W roku 1898 wysłał dwie sztuki na konkurs literacki, ogłoszony przez Ignacego Paderewskiego. Bardzo się spieszyłem. W ostatniej chwili przypomniało mi się, że jeszcze nie wybrałem sobie godła. A na stole leżała akurat książka Kraszewskiego „Historia o Januszu Korczaku i o pięknej miecznikównie”. Niewiele myśląc napisałem: Janasz Korczak” – opowiadał Igorowi Newerlemu, pisarzowi. Błąd drukarza zmienił w brzmieniu imienia jedną literkę. Doktor podpisywał tym pseudonimem dalsze prace i już na zawsze jest z nim utożsamiany. W latach 1899 – 1901 publikował w czasopiśmie „Czytelnia dla Wszystkich”. W roku 1906 powieść „Dziecko salonu” przyniosła mu międzynarodowy rozgłos. W późniejszym okresie napisał wiele książek dla dzieci, m.in.: „Król Maciuś Pierwszy”, „Król Maciuś na wyspie bezludnej”, „Bankructwo małego Dżeka”, „Kajtuś Czarodziej”.*

W 1912 roku Janusz Korczak został dyrektorem Domu Sierot przy ulicy Krochmalnej 92 w Warszawie – placówki opiekuńczej dla dzieci żydowskich, powstałej staraniem Towarzystwa „Pomoc dla Sierot”. *„Gdy znajdował się wśród dzieci, żył ich życiem, i nie to, że się do nich zniżał, lecz starał się być jednym z nich”* – wspominała Ada Poznańska-Hagari, jedna z pracowniczek ówczesnego sierocińca.

dokończenie na str. 3



ROK
JANUSZA
KORCZAKA

2012

Nie ma
dzieci
– są ludzie



SŁOWNIK MAŁEGO MISIA

Hasła do dzisiejszego wydania zostały przygotowane na podstawie: **INNIEGO SŁOWNIKA JĘZYKA POLSKIEGO PWN (Warszawa 2000) oraz portali internetowych: www.pl.wikipedia.org i www.portalwiedzy.onet.pl**

Czy wiecie, że...

PISARZ to – osoba tworząca dzieła literackie.

DZIEŁO LITERACKIE, UTWÓR LITERACKI to – tekst słowny, pisany (najczęściej) lub ustny, ukształtowany za pomocą środków, jakimi dysponuje język, na sposób artystyczny.

AUDYCJA RADIOWA to – samodzielny odcinek programu radiowego. Może to być audycja muzyczna, słowno-muzyczna, słowna. Przykładami audycji radiowych są: koncert radiowy, lista przebojów, serwis informacyjny.

PUBLIKACJA to – tekst wydany drukiem.

PEDAGOG to – ktoś, kto uczy i wychowuje dzieci i młodzież. To także teoretyk nauczania i wychowania młodzieży.

PEDAGOGIKA to – nauka o celach i metodach wychowania i kształcenia. To także jej stosowanie w praktyce.

WYCHOWANIE to – całokształt wpływów i oddziaływań środowiska społecznego oraz przyrodniczego na człowieka, kształtujących jego rozwój i osobowość oraz przygotowujących go do życia w społeczeństwie.

EDUKACJA to – 1. uczenie kogoś lub uczenie się, zwłaszcza instytucjonalne, np. w szkole; 2. kształtowanie u kogoś określonych postaw i reakcji.

LEKARZ to – ktoś, kto ukończył studia medyczne i zajmuje się leczeniem ludzi lub zwierząt.

DOKTOR to – w języku mówionym (potocznym) forma używana w odniesieniu do lekarza

PEDIATRA to – lekarz specjalista w zakresie pediatrii – nauki o chorobach występujących wśród dzieci i metodach ich leczenia.

DZIECIĘCTWO to – 1. bycie dzieckiem; 2. okres, w którym ktoś był dzieckiem.

Zastanów się, czy w Twojej rodzinie ktoś wykonuje zawód pisarza, lekarza lub pedagoga?

Ariadna Biś,
praktykantka Wydziału Kultury
i Promocji Miasta UM Gliwice

**WAŻNE! KOLEJNY NUMER
NASZEGO MIESIĘCZNIKA
UKAŻE SIĘ DO KOŃCA PAŹDZIERNIKA BR.**

JEŚLI CHCESZ ZMIENIAĆ ŚWIAT, ZACZNIJ OD SIEBIE*

Janusz Korczak w swoich rozważaniach na temat wychowania wiele miejsca poświęcił sylwetce wychowawcy. **Dorośli, którzy zawodowo poświęcają się dzieciom, stawia wysokie wymagania. Szukaj własnej drogi. Poznaj siebie, zanim zechcesz dzieci poznać. Zdaj sobie sprawę z tego, do czego sam jesteś zdolny, zanim dzieciom zaczniesz wykreślać zakres ich praw i obowiązków. Ciągłe duchowe wzbogacanie i refleksja nad własnym działaniem zadają się być istotnym zadaniem dorosłych podejmujących się roli opiekuna.**

Wychowanie nie może być jedynie nakazywaniem, zakazywaniem i pouczeniem. Dopiero własny, codzienny, szczerzy przykład, spójny z przekazywanymi treściami, może przynieść spodziewane efekty. Im mizerniejszy poziom duchowy, bezbarwniejsze moralne oblicze, większa troska o spokój i wygodę, tym więcej nakazów i zakazów, dyktowanych pozorną troską o dobro dzieci.

Stary Doktor domaga się indywidualnego poznania i traktowania każdego dziecka. *Wychowywać to znaczy: nie deptać, nie poniewierać, nie gasić (...), dziecko ma prawo, by było tym, czym jest. Każde dziecko wino być dobrze poznane przez wychowawcę, a jego osobista sytuacja powinna wyznaczać zakres i sposoby działań dorosłego. Jednocześnie, dobry wychowawca nie zdradza powierzonych mu tajemnic dziecka, nie narusza jego prywatności, nie wykpiwa i nie ośmiesza. Obietnice rozdaje rozważnie. Ale te, które już zostały dziecku dane, są dotrzymywane. Dobry wychowawca, który nie wtłacza a wywala, nie ciągnie a wznosi, nie ugniata a kształtuje, nie dyktuje a uczy, nie żąda a zapytuje.*

Dobry wychowawca rozumie rolę błędu. Szanuje niewiedzę i niepowodzenia dzieci na drodze do poznania świata i samych siebie. Pozwala dzieciom błądzić i szukać drogi do poprawy, jest wyrozumiały. Rozumie, że często przyczyną złego zachowania dziecka jest nieznanomość form i naturalność jego reakcji. Ma także odwagę przyznać się do własnych błędów. *Są błędy, które dobry wychowawca popełnia tylko raz, a oceniwszy krytycznie nie ponawia ich. Zły wychowawca winę własnych pomyłek przypisuje dzieciom.*

Korczak zwraca także uwagę, że wychowanie nie może sprowadzać się do zaspokajania wszelkich zachcianek dzieci. Dobry wychowawca wyznacza granice, uczy rozpoznawania prawdy i kłamstwa, ceni nie tylko uległość, ale także bunt. *Więc na wszystko pozwalac? Przenigdy: z nudzącego się niewolnika zrobimy znużonego tyrana. Zabraniając, hartujemy, bądź co bądź, wolę bodaj w kierunku hamowania się i zrzekania tylko, rozwijamy wynalazczość w działaniu na ciasnym terenie, umiejętność wyslizgiwania się spod kontroli, budzimy krytycyzm. (...) Pozwalając na wszystko, baczmy, by dogadzając zachciankom, tym usilniej nie dławić chęć. Tam osłabiamy wolę, tu ją zatruwamy. (...) Musimy ustalić granice jego i mego prawa.*

Przebywając z dzieckiem musimy jednak przede wszystkim pamiętać o nierównomierności naszych praw i możliwości. To na nas ciąży odpowiedzialność za bezpieczne i radosne dzieciństwo naszych podopiecznych. **Wychowywać możemy wyłącznie w życzliwej i serdecznej atmosferze, we wzajemnym szacunku, poszanowaniu swoich praw i oczekiwaniach. Kiedy jesteście zmęczeni i źli, wtedy kiedy dzieci są nieznośne i wyprowadzają was z równowagi, wtedy kiedy gniewacie się i krzyczycie, wtedy, kiedy chcecie karać w uniesieniu - pamiętajcie o zaleknionym, szybko bijącym sercu dziecka.**

Jacek Tarkota
dyrektor Gliwickiego Ośrodka Metodycznego

* wszystkie cytaty w tekście pochodzą z prac Janusza Korczaka; zachowano oryginalną pisownię

W roku 1926 Janusz Korczak założył „Mały Przegląd”, pierwsze pismo redagowane w większości przez dzieci i młodzież. W roku 1935 rozpoczął cykl audycji dla dzieci i o dzieciach w programie Polskiego Radia. „Pogadanki Starego Doktora” cieszyły się ogromną popularnością.

W październiku 1940 roku, nakazem władz niemieckich, sierociniec został przeniesiony do warszawskiego getta, do budynku przy ul. Chłodnej 33. Coraz tragiczniejsze warunki życia w getcie dotykały przede wszystkim dzieci, które ginęły z głodu i wycieńczenia. Korczak usilnie zabiegał o pomoc i wsparcie dla dzieci, a wreszcie walczył o ich ostatnie prawo – prawo do godnej śmierci. Przez ostatnie trzy miesiące życia pisał swój *Pamiętnik z getta* – świadectwo tragedii i wojennego koszmaru dnia codziennego.

Zginął wraz z wychowankami – wywieziony w początkach sierpnia 1942 z getta w wagonie bydłowym. Towarzyszył im w drodze na śmierć w komorze gazowej obozu zagłady w Treblince. Wierny do końca swoim zasadom.

JANUSZ KORCZAK

– pisarz, lekarz i pedagog

„Szedł przodem tego tragicznego pochodu. Najmłodsze dziecko trzymał na ręku, a drugie maleństwo prowadziła za rączkę (...) Trzeba tylko pamiętać, że droga z Domu Sierot na Umschlagplatz była długa. Trwała cztery godziny. Widziałam ich, kiedy z ulicy Żelaznej skręcali w Leszno. Dzieci były ubrane odświętnie. Miały na sobie niebieskie drelichowe mundurki. Cały ten orszak kroczył czwórkami, sprężysto, miarowo, dostojnie na Umschlagplatz – na plac śmierci! Kto miał prawo wydać taki wyrok? (...) A świat milcza! A milczenie czasem znaczy przyzwolenie na to, co się dzieje...” – opisuje ostatnią drogę Korczaka Anna Mieszkowska w książce „Dzieci Ireny Sendlerowej”.

A Igor Newerly, po latach, w swej książce „O chłopcu z bardzo starej fotografii” tak wspominał Starego Doktora: **...pracował, myślał, żył wśród dzieci długo i szczęśliwie. Umarł, jak żył – z dziećmi.**

Anna Strzeszewska

Wydział Kultury i Promocji Miasta UM w Gliwicach



Autorka tekstu skorzystała z danych i materiałów zawartych w następujących książkach i opracowaniach: Igor Newerly *O chłopcu z bardzo starej fotografii*, L. Barszczewska i B. Milewicz *Wspomnienia o Januszu Korczaku*, Janusz Korczak *Pamiętnik i inne pisma z getta*, Barbara Smolińska-Theiss *Janusz Korczak – zarys portretu*, M. Jaworski *Janusz Korczak*, Anna Mieszkowska *Dzieci Ireny Sendlerowej*, Alicja Szlązakowa *Janusz Korczak*.



Słynne cytaty, myśli i powiedzenia Janusza Korczaka

Kiedy śmieje się dziecko, śmieje się cały świat.

Bez pogodnego, pełnego dziecięctwa całe życie jest kalekie.

Pozwól dzieciom błędzić i radośnie dążyć do poprawy.

Dzieci nie są głupsze od dorosłych, tylko mają mniej doświadczenia.

Dziecko ma prawo do poważnego traktowania jego spraw, do sprawiedliwego ich rozważania.

Kochaj i dawaj przykład.

Dziecko chce być dobrym. Jeśli nie umie – naucz. Jeśli nie wie – wytłumacz. Jeśli nie może – pomóż.

Wychowywać to znaczy: nie deptać, nie poniewierać, nie gasić, spieszyć, dziecko ma prawo by było tym czym jest.

Żadna książka, żaden lekarz nie zastąpią własnej czujnej myśli, własnego uważnego spostrzegania.

Nie wolno zostawiać świata takim, jakim jest.

Jestem nie po to, aby mnie kochali i podziwiali, ale po to, abym ja działał i kochał. Nie obowiązkiem otoczenia pomagać mnie, ale ja mam obowiązek troszczenia się o świat, o człowieka.

Szukaj własnej drogi. Poznaj siebie, zanim zechcesz dzieci poznać. Zдай sobie sprawę z tego, do czego sam jesteś zdolny, zanim dzieciom pocznieś wykreślać zakres praw i obowiązków. Ze wszystkich sam jesteś dzieckiem, które musisz poznać, wychować i wykształcić przede wszystkim.

Nikomu nie życzę zła. Nie umiem. Nie wiem jak to się robi.

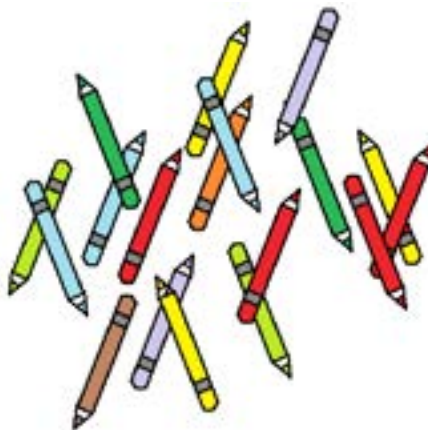
Zawarłem z życiem umowę: nie będziemy sobie przeszkadzać wzajemnie.

wybrała Anna Strzeszewska,
Wydział Kultury i Promocji Miasta
UM w Gliwicach



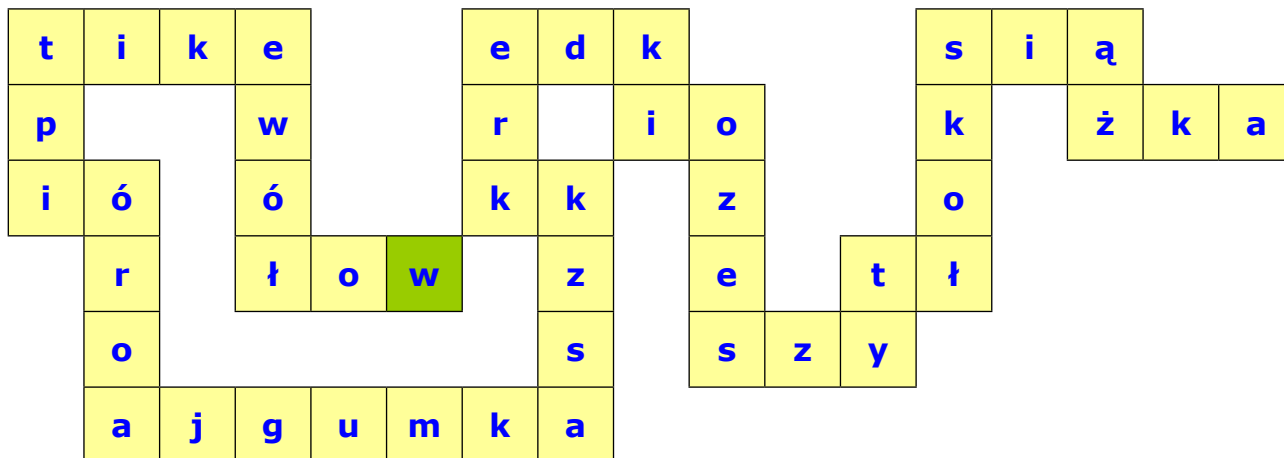
ROZWIĄŻ REBUSY:

OLA CHCE UŁOŻYĆ KREDKI.
DO KAŻDEGO KUBKA WŁOŻY
PO 3 KREDKI.
ILE KREDEK JEJ ZOSTANIE?



Agnieszka Kołacz
dyrektor Przedszkola Miejskiego nr 42 w Gliwicach

Z DIAGRAMU WYKREŚL WYRAZY OZNACZAJĄCE PRZYBORY SZKOLNE. ZACZNIJ OD ZIELENEGO POLA, KIERUJĄC SIĘ
W LEWĄ STRONĘ. POZOSTAŁE LITERY CZYTANE W KOLEJNOŚCI UTWORZĄ HASŁO:



Agnieszka Kołacz
dyrektor Przedszkola Miejskiego nr 42 w Gliwicach



POKOLORUJ WEDŁUG WZORU:



Karolina Rydz
nauczyciel kształcenia zintegrowanego w I Szkole Społecznej GTSz w Gliwicach



**W KAŻDYM ZDANIU WYKREŚL
POWTARZAJĄCĄ SIĘ SYLABĘ
I ODCZYTAJ UKRYTĄ INFORMACJĘ:**

Jadonudoszdo Kodorczoak docadołe doswodoje dożydocie dopośdowiędocił do-
dziedociomdo.

Byfał piefarwszyfam fadorofastymfa, któfary wafalczfaył o faprafawa najfamłofadsz-
faych.

Zatułował „Dotum Sieturoł”, w któturyum stuchrotunietunie znatulazły tudzietuci ży-
tudowtuskie.

Zgisolnął wrsolaz z wysolchosolwansolkami w osolbosolzie zasolgłasoldy w Tresol-
blinsolce.

ROZSZYFRUJ JEDNĄ Z MYŚLI JANUSZA KORCZAKA:

A	C	D	E	Ę	I	J	K	Ł	M	O	S	Ś	T	W	Y	Z
⊃	⊃	⊃	⊃	⊃	⊃	⊃	⊃	⊃	⊃	⊃	⊃	⊃	⊃	⊃	⊃	⊃

⊃	⊃	⊃	⊃	⊃	⊃	⊃	⊃	⊃	⊃	⊃	⊃	⊃	⊃	⊃	⊃	⊃	⊃	⊃	⊃	⊃	

⊃	⊃	⊃	⊃	⊃	⊃	⊃	⊃	⊃	⊃	⊃	⊃	⊃	⊃	⊃	⊃	⊃	⊃	⊃	⊃	⊃	

Grażyna Bogucka
nauczyciel języka polskiego w I Szkole Społecznej GTSz w Gliwicach

Drodzy Mali Wielcy Czytelnicy!



Czy kiedyś zastanawialiście się, kim jest prawdziwy bohater? Już słyszę, jak mówicie, że prawdziwym bohaterem jest Superman lub Spiderman i że prawdziwego bohatera od razu można poznać, bo się wyróżnia z tłumu. Ale czy rzeczywiście trzeba nosić dziwny strój i mieć nadludzkie umiejętności, żeby inni nazwali nas bohaterem? Dziś opowiem Wam o pewnym chłopcu, który urodził się w 1879 roku w Warszawie. Wcale nie różnił się od swoich rówieśników i wcale nie różnił się od Was – czasami psocił, czasami dokuczał kolegom, czasami marudził, gdy trzeba było wstawać rano do szkoły, czasami nie chciał jeść śniadania i po kryjomu dzielił się nim pod stołem z psem. Miał Henryk, bo tak właśnie miał na imię bohater mojej opowieści, miał też marzenia podobne do Waszych, bo przecież któż nie chciałby zostać królem i jako dobry władca pomagać wszystkim potrzebującym? Jestem pewna, że i Wy macie takie marzenia! Chłopiec miał też pewien dar, który mają wszystkie dzieci – odczuwał smutki i cierpienia otaczających go wszystkich istot. Na pewno i Wy smucicie się patrząc na cierpienia bliskich – to właśnie jest ten dar! Jest jeszcze jedna cecha, w której Henryk był podobny do Was – kochał czytać książki. Wierzę, że i Wy uwielbiacie czytać!

Gdy Henryk dorósł, postanowił spełnić przynajmniej jedno swoje marzenie – żeby móc lepiej pomagać innym, postanowił, że będzie lekarzem. Oczywiście pozostała w nim wielka miłość do książek, która w pewnym momencie przerodziła się w pasję pisarską. Henryk, już jako Janusz Korczak, zaczął pisać piękne teksty dla dzieci – na pewno znacie historię Króla Maciusia, jej autorem jest właśnie nasz bohater. Jednak najważniejszą sprawą w życiu Henryka stało się pomaganie biednym, osieroconym dzieciom. Postanowił, że nigdy nie założy własnej rodziny, ponieważ chce być ojcem dla wszystkich przegarniętych sierot. Janusz Korczak najmocniej na świecie kochał dzieci, a dzieci odwdzięczały mu się tym samym. Kochały go za to, że zawsze szanował ich prawa i traktował dzieci jak osoby dorosłe. Kochały go też za to, że pokazywał im cały świat i uczył je wszystkiego, co sam wiedział. Janusz Korczak był dla dzieci prawdziwym bohaterem, chociaż wcale nie nosił dziwnego stroju i nie miał nadludzkich umiejętności.

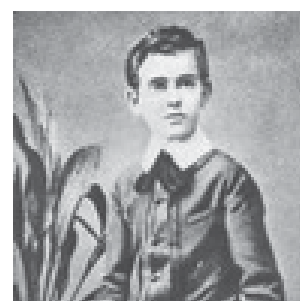
Na koniec mojego listu do Was chcę Wam powiedzieć, że **tak naprawdę każdy z Was może być nazwany bohaterem**. Wcale nie trzeba wyróżniać się z tłumu, nie trzeba latać lub chodzić po suficie – wystarczy otworzyć swoje serduszko dla innych tak, jak zrobił to Janusz Korczak, a wtedy nagle staniemy się dla wszystkich wokół największym bohaterem świata. Życzę Wam, drodzy Mali Wielcy Czytelnicy, żebyście stali się dla kogoś prawdziwym bohaterem!

Wierna poddana Króla Maciusia
Aleksandra Tręda
nauczyciel języka polskiego
w I Szkole Społecznej w Gliwicach





GALERIA ZDJĘĆ



JANUSZA KORCZAKA



Zdjęcia pochodzą ze stron internetowych: www.korczykianum.mhw.pl Ośrodka Dokumentacji i Badań KORCZYKIANUM w Warszawie (o/Muzeum Historycznego m. st. Warszawy) oraz www.korczyk.info.waw.pl/korczyk Domu Spotkań z Historią w Warszawie. Oryginały fotografii znajdują się w The Getto Fighter's House w Izraelu



Idee Korczakowskie w I Szkole Społecznej w Gliwicach

prowadzonej przez Gliwickie Towarzystwo Szkolne im. Janusza Korczaka

W I Szkole Społecznej Gliwicach idee Korczakowskie są obecne na co dzień. Ogłoszenie roku 2012 rokiem Janusza Korczaka stało się pretekstem do ich wzmocnienia i podjęcia decyzji o wyborze patrona dla szkoły. Uroczystość nadania szkole imienia Janusza Korczaka odbędzie się **26 listopada 2012 roku** i będzie zwieńczeniem szeregu inicjatyw podejmowanych dla propagowania uniwersalnych myśli wielkiego Pisarza, Lekarza i Pedagoga.

Oto wizja I Społecznej Szkoły w Gliwicach:

„Dziecku potrzebny jest ruch, powietrze, światło, zgoda, a i coś jeszcze – spojrzenie w przestrzeń, poczucie wolności, otwarte okno”. Janusz Korczak

A to nasza misja, zgodnie z którą Szkoła:

S - szanuje drugiego człowieka i chroni jego środowisko

P - przekazuje uniwersalny system wartości

O - otwarta jest na potrzeby uczniów

Ł - łagodzi stresy związane z codziennym podejmowaniem obowiązków

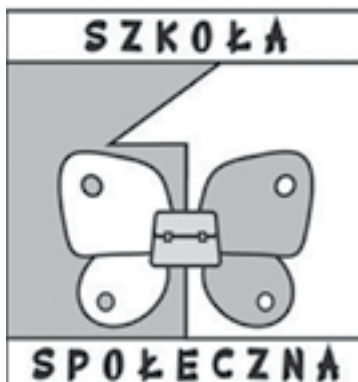
E - efektywnie przygotowuje do następnego etapu edukacyjnego

C - czynnie uczestniczy w życiu lokalnej społeczności

Z - zapewnia bezpieczeństwo

N - naucza odpowiedzialności

A - aktywnie uczestniczy w procesie wychowania



I Społeczna Szkoła Podstawowa
I Społeczne Gimnazjum
I Społeczne Liceum Ogólnokształcące w Gliwicach przy ul Robotniczej 4

Rok Korczakowski trwa...

Dziecko ma prawo do: życia i prawidłowego rozwoju fizycznego, psychicznego i umysłowego, wypowiedzenia własnego zdania w ważnych dla dzieci sprawach, poszanowania godności i prywatności, życia bez przemocy i poniżania, ochrony przed złym traktowaniem i krzywdzeniem fizycznym oraz psychicznym, miłości i wychowania przez oboje rodziców, także gdy rodzice nie mieszkają razem, nauki, wypoczynku i pełnej opieki medycznej, aby wszystkie sprawy w sądach i urzędach, dotyczące dzieci, uwzględniały najpierw ich dobro, a potem interesy dorosłych. Takie idee promował Janusz Korczak. Takie też są wzorce, do których dąży cała nasza społeczność. Ogłoszenie 2012 roku Rokiem Janusza Korczaka właśnie zachęciło nas do zorganizowania 31 marca br. dnia otwartego w I Szkole Społecznej Gliwickiego Towarzystwa Szkolnego im. Janusza Korczaka pod hasłem:

**„DOBRO DZIECKA – CEL NAJWYŻSZY.
I SZKOŁA SPOŁECZNA KONTYNUATOREM
MYŚLI KORCZAKOWSKIEJ”.**

W ramach uroczystości odbyły się: wystawa prac uczniowskich pt. „Korczak w moich oczach”, warsztaty, podczas których tworzono plakaty na temat praw dziecka, zajęcia ukazujące życie dzieci na innych kontynentach, prezentacje szczegółów życia i dokonań Janusza Korczaka, konkurs plastyczny pt. „Kajtuś czarodziej” oraz występy grupy teatralnej i tanecznej. Można było wziąć udział w sejmiku gimnazjalnym pt. „Prawa dziecka we współczesnym świecie” i współredagować gazetkę szkolną.

Tego dnia szkoła tętniła życiem, a jej uczniowie po raz kolejny pokazali, że każdy człowiek, mały i duży zasługuje na uwzględnienie swojego zdania, ma swoje prawa i jest ważnym podmiotem w społeczeństwie. Cenne jest to, że nie tylko uczniowie I Szkoły Społecznej w Gliwicach uczestniczyli w święcie Korczaka, ale również osoby na co dzień nie związane ze szkołą przyszły, by wspólnie głośno powiedzieć – **DOBRO DZIECKA TO CEL NAJWYŻSZY.**

Magdalena Paciorek
dyrektor I Szkoły Społecznej
Gliwickiego Towarzystwa Szkolnego
im. Janusza Korczaka

AUTORYTET ZDOBYWANY GODNYM ŻYCIEM, MIŁOŚCIĄ I PRACĄ



Gdyby spojrzeć na rozwój młodego człowieka od niemowlęstwa aż po osiągnięcie dojrzałości, można zauważyć, jak zmienia się jego podejście do autorytetów. Pierwszymi są rodzice – prawdziwa wyrocznia. Drugimi wychowawcy w przedszkolu lub w szkole. Z upływem lat te autorytety lekko błędną, zdarza się, że są podważane. Młody człowiek dostrzega czasem jakieś wady u innych. Stawia też pytania, na które nie znajduje odpowiedzi.

Psychologowie, badacze kultury piszą dziś, że u dużej części współczesnej młodzieży i dzieci można zaobserwować zanik poczucia wartości. Wielu z nich nie znajduje prawdziwych autorytetów w swoim otoczeniu – naśladowają więc nieznanego, utytułowanego sportowca, charyzmatycznego aktora lub modnego piosenkarza. Często też za wzór do naśladowania biorą dysponującego siłą fizyczną lub jakąś „władzą” rówieśnika. Często młodzi ludzie nie odczuwają potrzeby bycia sobą. Za wszelką cenę jednak chcą być akceptowani. Można również zauważyć absurdalne zjawisko, że rolę autorytetu przyjmują dobra materialne! Często dyktuje je moda....

Od autorytetów nie można uciec. Co prawda nie istnieje jakaś jedna obowiązująca definicja, ale wydaje się, że osoba ciesząca się autorytetem posiada przede wszystkim silną osobowość. Silna osobowość rodzi się w człowieku, który jest w pełni samodzielny, niezawisły, aktywny i twórczy. Aby cieszyć się autorytetem u innych, trzeba na pewno kierować się trzema podstawowymi wartościami moralnymi, które stanowią spójną całość i świetnie się uzupełniają. Są to: PRAWDA, SPRAWIEDLIWOŚĆ I ODPOWIEDZIALNOŚĆ.

Osoba odpowiedzialna jest sprawiedliwa i przestrzega zasady: zawsze mówię prawdę. Sprawiedliwość zaś opiera się na prawdzie i wynika z odpowiedzialności. Nie inaczej!

Autorytety naprawdę istnieją! Takim autorytetem od lat jest Janusz Korczak. Mawiał on, że „**być człowiekiem znaczy posiadać kryształową moralność, nieograniczoną tolerancję, do pasji posuniętą pracowitość, dążyć do ciągłego uzupełniania swego wykształcenia, pomagać innym**”. Udowodnił swoją życiową postawą jako pisarz, lekarz i pedagog, że będąc uczciwym w życiu i w pracy, szanując bliźniego, realizując marzenia swoje i innych można żyć szczęśliwie. Nie potrzeba więc spoglądać na świecidełka z witryn sklepowych, przeglądając setki stron internetowych, rozwiązywać problemy siłą fizyczną, czy wyjeżdżać daleko w świat, by odkryć Korczakowskie motto, które powinno stać się myślą przewodnią każdego z nas: „**ko-chaj i dawaj przykład**”. Nie wierzycie? Przeczytajcie biografię Janusza Korczaka, ponadczasowego autorytetu.

Łukasz Andzel

Stowarzyszenie Business Management Club w Gliwicach



Powstaje CHÓR MAŁEGO MISIA!

Zapraszamy do niego wszystkie dzieci, które lubią śpiewać.

Spotkania będą się odbywały dwa razy w miesiącu (w niedziele od 15.00 do 16.00) w gościnnym Gimnazjum nr 3 im. Noblistów Polskich, przy ulicy Jasnogórskiej 15-17.

Zgłoszenia prosimy przysyłać mailem na adres gim3-gliwice@oswiata.org.pl do 2 października br.

Pierwsze spotkanie planujemy już 7 października ☺.

Będziecie? Najserdeczniej zapraszamy!

Zajęcia będzie prowadziła pani Gabriela Mnich, która chętnie odpowie też na wszystkie pytania Rodziców i Opiekunów związane z organizacją CHÓRU (tel. 695 515 111 lub tel. szkoły 32/231 25 61).



Jesień w Muzeum

DZIECI NAD WIEK POWAŻNE

Jakie były dzieci w dawnych czasach? Niewątpliwie tak samo jak dzisiejsze bawiły się, słuchały baśni na dobranoc, grały, choć nie miały do dyspozycji komputerów ani konsoli PSP. Czy jednak „bycie dzieckiem” i „stan dzieciństwa” rozumiano i wartościowano tak samo jak współcześnie? Gdyby odpowiedzi udzielać przyglądając się portretom najmłodszych z przełomu XVI i XVII wieku, można byłoby stwierdzić, że dzieci tamtej epoki sprawiają wrażenie nad wiek poważnych. Ubrane w ciężkie, reprezentacyjne stroje, z szyjami usztywnionymi przez rozłożyste kryzy – nawet mając w rękach atrybuty swojego wieku, zabawki, wyglądają jak „mali dorośli”. W tamtych czasach dzieciństwo nie wykluczało powagi – może dlatego, że bycie dzieckiem traktowano jako wstęp do dorosłości. Dorosłość była ważna i oczekiwana. W naszej epoce króluje Piotruś Pan - uwielbiamy dzieciństwo, które na własny użytek zdefiniowaliśmy właśnie jako czas wolności od powagi, od odpowiedzialności, ponoszenia konsekwencji, starzenia się... i wciąż przesuwamy granicę dorosłości, bo wcale nie mamy ochoty jej przekroczyć. Dziś nie dzieci upodabniają się do dorosłych, ale to dorośli chcieliby być jak dzieci. Wydaje się, że i dzieci, i dorośli coś na tym tracą.

Warto przespacerować się do Willi Caro, gdzie znaleźć można trzy obrazy z interesującej nas epoki, na których przedstawione są „poważne dzieci”. Pierwszy to *Chłopiec ze szczygłem*, jeden z najcenniejszych eksponatów gliwickiego Muzeum - namalowany w 1586 roku przez Antona Möllera portret syna jednego z gdańskich patrycjuszów. Powagi i głębi spojrzenia błękitnych oczu, które malec kieruje wprost na patrzącego, nie łagodzi drewniany konik trzymany przez niego w ręce. Dodatkowo towarzyszący mu szczygiełek – był wtedy zrozumiałym dla odbiorców symbolem cierpienia – nadaje portretowi alegoryczny wymiar. Palec chłopca, na którym siedzi ptaszek, wskazuje poza ramy obrazu – być może w przyszłość, w dorosłość, ku której kieruje się dziecko. Autor dwu kolejnych obrazów, pochodzących z 1620 roku pozostaje nieznanymi – najprawdopodobniej namalowano je w Kolonii, a przedstawiają holenderską rodzinę van Krufftów. Obrazy te wzajemnie się dopełniają, tworząc w założeniu całość. Na jednym przedstawiony jest ojciec z synem, na drugim matka z córką. Obydwa utrzymane są w ciemnej, nieco posępnej tonacji, którą rozjaśniają białe plamy kryz. A jednak obrazy nie są smutne – dorośli otaczają dzieci ramionami, spojrzenia całej czwórki są wyraziste i tchną spokojem. Spokojem, którego może nieco brakować dzieciom dzisiejszych rozchukanych i nie do końca pogodzonych z własną dorosłością rodziców.

Dlatego tym ostatnim nie zaszkodzi, jeśli od dzieci z dawnych portretów nauczą się odrobiny powagi.

Ewa Chudyba
Muzeum w Gliwicach
ul. Dolnych Wałów 8a
44-100 Gliwice
kontakt dla mediów:
Ewa Chudyba,
tel. 783 560 005
echudyba@muzuem.
gliwice.pl





Pif PAF - 12 tajemnic kina

Pif PAF, czyli **przebojowa i fachowa Przedszkolna Akademia Filmowa** w kinie **AMOK** ma dopiero dwa lata, a odwiedziło ją już prawie 5000 dzieci z naszego regionu.

Poprzez gry, zabawy, konkursy, projekcje multimedialne i zajęcia plastyczne przedszkolaki zgłębiają tajemnice kina oraz produkcji filmowej. Warsztatom towarzyszy projekcja ciekawych bajek i filmów. W tym roku więcej nowych bajek!

Dzieci, które właśnie zostały przedszkolakami, zapraszamy na **I rok Akademii**. Podczas sześciu zajęć:

- zobaczą ekran z bliska i dowiedzą się, co jest ukryte w kabinie kino-operatora
- odkryją, czym jest kino „z koca”
- sprawdzą, jak charakterystyka tworzy postać filmową
- spróbują sami udźwiękować fragment filmu
- zmontują swój własny film.

A na koniec, wykorzystując zdobytą wiedzę i doświadczenie, zorganizują prawdziwy plan filmowy w kinie AMOK.

Członkowie **II roku Akademii** natomiast:

- odkryją magię ożywiania nieruchomych obrazków
- dowiedzą się, czy każdy może zostać aktorem
- sprawdzą, jak rozmieszali klasycy kina niemego
- zaprowadzą porządku w gatunkach filmowych
- wybiorą odpowiednią muzykę do fragmentu filmu.



Na ostatnich zajęciach czeka ich wielki finał, czyli podsumowanie wszystkich dwunastu spotkań **Akademii** w postaci zagadek i konkursów.

Pif PAF zaprasza grupy przedszkolne (ok. 30 osób) wraz z opiekunami. Cykl przewidziany jest od listopada br. do końca roku szkolnego. Możliwy jest udział w całym cyklu lub tylko w jednym spotkaniu. Zapisy już od września!!!

Szczegółowy program dostępny jest na stronie kina www.amok.gliwice.pl oraz na specjalnych ulotkach.

Zgłoszenia przyjmujemy w biurze kina AMOK, ul. Dolnych Wałów 3, 44-100 Gliwice, tel. 32 238 25 01, biuro@amok.gliwice.pl



Jesień w Bibliotece

TROPEM KSIĄŻKOWYCH DETEKTYWÓW

JUNIOR

ROZWIĄZANIE ZAGADKI 2

Druga zagadka w naszym konkursie wydała nam się trudniejsza niż pierwsza – ale poradziście sobie z nią świetnie! Ten „różowy” detektyw to Alicja Pankiewicz, pseudonim Pinky, bohaterka książek Dariusza Rekosza. Ona i jej przyjaciel, Leszek Morszol (Mors) chodzą razem do szkoły podstawowej. Po lekcjach jedzą lody, rozmawiają i ... rozwiązują zagadki kryminalne. O ich przygodach możecie przeczytać w książkach:

- * *Mors, Pinky i tajemnica dyrektora Fiszera*
- * *Mors, Pinky i zaginiony sztandar*
- * *Mors, Pinky i trzynasta komnata*
- * *Mors, Pinky i archiwum pułkownika Bergmana*
- * *Mors, Pinky i ostatnia przesyłka* (z tej książki pochodzi konkursowy fragment)
- * *Mors, Pinky i zagadka Ludolfiny*

Serię o Morsie i Pinky, a także inne książki Dariusza Rekosza, możecie wypożyczyć w filiach MBP w Gliwicach.

Na stronach: www.mors-pinky.pl oraz www.rekosz.pl znajdziecie więcej informacji o młodych detektywach i autorze ich przygód.

Poprawne rozwiązanie zagadki nadesłało piętnaścioro dzieci. Spośród nich wylosowano trzech laureatów, którzy otrzymają nagrody książkowe (uchylimy rąbka tajemnicy i powiemy, że będą to pierwsze części nowej serii detektywistycznej Dariusza Rekosza). Nagrodzone dzieci to: **Dominika Hawrot, Natalia Kochman i Paulina Sarnowska.**

Serdecznie gratulujemy wygranej, a wszystkim dzieciom dziękujemy za wspólną zabawę i zachęcamy Was do spróbowania swoich sił w kolejnej zagadce!

ZAGADKA 3 – WAKACYJNA

„XXX nie mogła wyjść z podziwu, dlaczego mama jest piękna, a ona nie? Obie mają zielone oczy i podobny kolor włosów, tyle że mama je farbuje na kasztanowo. Pewnie tato jest brzydki i wszystko właśnie przez to. Ale jak tato może być brzydki? Co prawda nie widziała nigdy żadnego zdjęcia, lecz wyobrażała go sobie jako wysokiego, postawnego mężczyznę. Najlepiej marynarza z fajną bródką i fajką. Albo lepiej bez fajki, za to w kapitańskiej czapce.

- Ostatni tydzień sierpnia, prawie jesień, mamo.
- Czego oni was uczą w szkole, co? Lato trwa do dwudziestego drugiego września. I jeszcze jedno – mama usiadła na ławce obok XXX.
- Tak?
- Jeżeli przekroczysz abonament na rozmowy, potrącę ci z kieszonkowego. Czy to jasne?”

ROZWIĄZANIE ZAGADKI 3 – WAKACYJNEJ

Młodzi tropiciele książkowych detektywów nie mają wakacji! Wytrwale rozwiązują nasze zagadki. Tym razem pytaliśmy o bohaterkę książek Mariusza Niemyckiego, Zuzannę Nadobną. Zuzia dużo podróżuje – jej mama jest konserwatorką dzieł sztuki. I podczas gdy mama zajmuje się pracą... dziewczynka wytrwale tropi przestępców. Spotyka wielu ciekawych ludzi, przeżywa fascynujące przygody i odwiedza niezwykle miejsca. Jeśli chcecie bliżej poznać Zuzę, koniecznie zajrzyjcie do książek:

- Zuzia na zamku Białej Damy
- Zuzia i Panna N.
- Zuzia i skarby katedry
- Zuzia kontra Scotland Yard
- Zuzia i zagadka Pani Labiryntu
- Zuzia na tropie Makusynów
- Zuzia i tajemnica Złotego Łabędzia

Zapraszamy do filii MBP w Gliwicach, gdzie znajdziecie książki Mariusza Niemyckiego.

Poprawne rozwiązanie zagadki nadesłało trzynaścioro dzieci. Spośród nich wylosowano trzech laureatów, którzy otrzymają nagrody książkowe. Nagrodzone dzieci to: **Jakub Basiński, Katarzyna Kołodziej i Maja Zajac.**

Serdecznie gratulujemy wygranej!

ZAGADKA 4

„Serię niezrozumiałych wypadków, które rozegrały się w naszej szkole, zapoczątkowało zniknięcie kościotrupa z sali biologicznej.

Wiem, że to tylko kościotrup, a wy czekacie na trupa. Przecież w książkach detektywistycznych na samym początku powinien być trup. Przeczytałem wszystkie książki o detektywach, jakie są w szkolnej bibliotece i znalazłem w nich wiele trupów. Trochę mnie to zmartwiło. Zadzwoiłem do szkoły dla detektywów i spytałem, czy trup jest zawsze konieczny. Przy okazji powiedziałem, że marzę o tym, by zostać detektywem (...)

Pani, która odebrała telefon (...) przerwała mi w pół słowa.

– Jakie masz oceny z chemii? – spytała.

Z pewnością chciała mnie zaskoczyć, ale zapomniała, że w podstawówce nie ma chemii, więc nie zbiła mnie z tropu.





BEATA OSTROWICKA
JEST TAKA HISTORIA:
OPOWIEŚĆ O JANUSZU
KORCZAKU
Łódź, Literatura 2012

W związku z tym, iż rok 2012 został ogłoszony rokiem korczakowskim wypada przypomnieć tę wybitną postać lekarza, pedagoga i pisarza. Ciekawie i interesująco przedstawiono życie Janusza Korczaka na kartkach książki pt. **„Jest taka opowieść. Historia o Januszu Korczaku”** autorstwa Beaty Ostrowickiej.

„Jest taka historia, którą słyszałem już wiele razy” - opowiada Jasiek, 9-latek. Choroba i konieczność leżenia w łóżku, pod opieką prababci, są pretekstem do snucia wspomnień. Jasiek słyszał je już kilka razy. Przywołanie historii prababci Frani – sieroty, staje się sposobem na wprowadzenie kilkuletnich czytelników w świat, w którym mają poznać idee Janusza Korczaka. Jest to wzruszająca opowieść o wychowankach warszawskiego Domu Sierot i ich ukochanym Opiekunie, który kochał dzieci i miłość do nich przypieczętował ginąc wraz ze swoimi podopiecznymi w nazistowskim obozie śmierci. Autorka wspaniale przedstawia postać Starego Doktora oraz zasady i prawa panujące w Domu Sierot, prowadzonym przez wspólnie z panią Stefą Wilczyńską. W książce czas teraźniejszy przeplata się z przeszłym, a narrator jest mądrym wrażliwym dzieckiem. Los Pana Doktora i jego małych wychowanków cieszy, wzrusza i szczerze zasmuca młodych czytelników.

Alicja Michalska
Miejska Biblioteka Publiczna w Gliwicach

JANUSZ KORCZAK
Król Maciuś Pierwszy
Warszawa, Biblioteka
Akustyczna i W.A.B. 2011

Książkę została wydana w formie audiobooka. Czyta ja wspaniały polski aktor Krzysztof Tyniec. To opowieść o małym chłopcu Maciusiu, który po śmierci ojca odziedziczył królewski tron. Pomimo swojego młodego wieku i braku doświadczenia stara się rządzić państwem mądrze, odpowiedzialnie i sprawiedliwie. Chłopiec próbuje zrozumieć i – bez trwogi - poznać świat dorosłych, który jest dla niego obcy i pełen przemocy. Jest bardzo odważny i gdy wybucha wojna wraz ze swoim przyjacielem Felkiem wyrusza na front, jako żołnierz. Jakie czekają go tam przygody i jak potoczą się losy małego, dzielnego króla? Aby poznać odpowiedź na to pytanie - posłuchajcie tej wzruszającej i pouczającej historii w interpretacji wybitnego aktora.

Małgorzata Wesołowska
Miejska Biblioteka Publiczna w Gliwicach

SPECJALNIE DLA
DOROSŁYCH:
IWONA CHMIELEWSKA
Pamiętnik Blumki
Poznań, Media Rodzina 2011

„Pamiętnik Blumki” to wyjątkowa książka, przejmująca i wartościowa, podejmująca trudne i ważne tematy. Pozycja ta została doceniona nagrodą IBBY – najważniejszym wyróżnieniem za książkę dziecięcą w Polsce.

Ma formę pamiętnika napisanego przez dziewczynkę mieszkającą w domu sierot, prowadzonym przez Janusza Korczaka w Warszawie. Punktem wyjścia jest zdjęcie Doktora z dwaściorciem wychowanków. Blumka z dziecięcą naiwnością i ciepłem opisuje koleżanki i kolegów, z których każdy jest wyjątkowy i niepowtarzalny oraz postać Pana Doktora, jego niezwykłego podejścia do dzieci i tragiczny los..

Pokazuje Doktora jako przyjaciela dzieci, a także spisuje jego pedagogiczne zasady: w domu panuje równość między wszystkimi, niezależnie od ich płci czy wieku, każde dziecko jest ważne, posiada jakiś talent, nawet to najmniejsze. W sierocińcu prowadzonym przez Pana Doktora uczono dzieci rzeczy ważnych: sprawiedliwości, tolerancji, szacunku i miłości do drugiego człowieka.

Na uwagę zasługują ilustracje w postaci motywu zeszytu szkolnego w linie, który pojawia się na każdej stronie książki. „Pamiętnik Blumki” powinien być czytany z rodzicami i stanowić pretekst do poważnej rozmowy o ważnych sprawach: jakim być dorosłym i jak należy kochać dzieci. Ważne w książce jest to, co zostało niedopowiedziane, ukryte pomiędzy słowami. Warto tego poszukać wspólnie z dzieckiem i dłuższą chwilę się zastanowić...

Izabella Adamczak
Miejska Biblioteka Publiczna w Gliwicach

REDAKCJA:

Bożena Harazim
redaktor naczelny
harazim_b@oswiata.org.pl
Krzysztof Krzemiński
opracowanie graficzne

AUTORZY I STALI WSPÓŁPRACOWNICY:

Agnieszka Janowska-Chwaliszewska
KP UM Gliwice
Daria Major KP UM Gliwice
Irena Paczek-Krawczak
KP UM Gliwice
Anna Proksa KP UM Gliwice

Stella Zaborowska – Nawrath
KP UM Gliwice
Dorota Iwanek, Anna Pacoń
PM 40 w Gliwicach
Agnieszka Kołacz, Anna Krasowska
SP 21 w Gliwicach
Agata Cira, Michał Hüpsch, Anna Serdyńska-Spieszko G 3 w Gliwicach
Magda Kowalczyk ZSO 10 / G 14 w Gliwicach
Beata Stradowska
Łukasz Andzel

OPIEKA MERYTORYCZNA:
Wiktoria Gomolla Poradnia Psy-

chologiczno-Pedagogiczna
w Gliwicach
Jacek Tarkota
Gliwicki Ośrodek Metodyczny

ADRES REDAKCJI:

ul. Zwycięstwa 21, 44-100 Gliwice
tel. 32/239-12-91
e-mail: kp@um.gliwice.pl
www.gliwice.eu / dla mieszkańców

WYDAWCA:

Miasto Gliwice, ul. Zwycięstwa 21
44-100 Gliwice

NAKLAD: 15.000 bezpłatnych egzemplarzy

DRUK: Agora Poligrafia, Tychy
Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian i skrótów publikowanych tekstów oraz nadawania im nowych tytułów. Nie zwracamy tekstów niezamówionych. Redakcja dołożyła wszelkich starań, aby skontaktować się z dysponentami praw autorskich. Ewentualne niedopatrzenia zostaną niezwłocznie skorygowane. Reprodukcje i przedruki mogą być dokonywane wyłącznie za zgodą wydawcy.

ROK JANUSZA KORCZAKA W GLIWICACH



w ramach III Metropolitalnej Nocy Teatrów
Wydarzenie organizowane przez Miasto Gliwice

22 września 2012 r. (sobota)

godz. 18.00

Ruiny Teatru Miejskiego

Spektakl „Ocalić te dzieci... rzecz o Januszu Korczaku”

reż. Mirosław Domin

godz. 20.00

Scena Bajka - Kino Amok

„Mój Korczak” spotkanie z Wojciechem Pszoniakiem

projekcja filmu biograficznego (kopia cyfrowa) „Korczak”

reż. Andrzej Wajda

23 września 2012 r. (niedziela)

godz. 11.30

Scena Bajka - Kino Amok

Poranek dla dzieci

Wojciech Pszoniak przeczyta i opowie o Starym Doktorze

projekcja filmu animowanego „Król Maciuś Pierwszy”

Wystawa „Miłość” oparta na tekstach Janusza Korczaka

3 - 30 września 2012 r. Scena Bajka - Kino Amok

Realizacja wystawy: WystawyPolakowska.pl



Scena Bajka
AMOK



Bilety w cenie 10 i 7 zł. do nabycia w kasie Kina Amok, ul. Dolnych Wałów 3. Informacja: tel. 32 231 56 99 - www.amok.gliwice.pl